

Nie pytaj mnie – Piotr Szczepanik

Błękitny świat marzeń mam,
Bo w nim jest oczu twych blask
I całe niebo

Błękitny krąg marzeń mych,
To świat warszawskich gwiazd
Jest w nim noc i ty,
Nadwiślańskie są mgły,
Czyjeś westchnienia

Jest brutalny krzyk,
Jest przeboju gwizd,
Banału brak

Nie pytaj mnie,
Czy piękny jest ten świat Mogłabyś kpiąco się śmiać,
Nie pytaj mnie
Czy wiele dziewcząt znam
To nas rozdzieli,
Nie pytaj mnie,
O czym mówić mam

Za dużo na jeden raz,
Co chcesz wiedzieć znów
Ach! Nie mów tylu słów
Nie pytaj mnie,
Gdzie kończy się mój świat,
Może za szybko, może wśród gwiazd

Ty odnalazłaś mój świat,
Cień wspomnień w oczach mych bladł,
Głupie marzenia

W deszczu zagubił się dzień,
Pierwszy niezapomniany dzień,
A później miałem już dość,

Zasypywałaś mnie wciąż,
Lawiną pytań

Kpin w nich czułem smak,
Serca twego rytm,
Słyszałem szept

Nie pytaj mnie,
Czy piękny jest ten świat
Mogłabyś kpiąco się śmiać,
Nie pytaj mnie
Czy wiele dziewcząt znam
To nas rozdzieli,
Nie pytaj mnie,
O czym mówić mam

Za dużo na jeden raz,
Co chcesz wiedzieć znów
Ach! Nie mów tylu słów
Nie pytaj mnie,
Gdzie kończy się mój świat
Może za szybą, może wśród gwiazd



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych